



ISSN: 2545-3734

CZASOPISMO INSTYTUTU NA RZECZ KULTURY PRAWNEJ ORDO IURIS
THE LEGAL CULTURE. THE JOURNAL OF ORDO IURIS INSTITUTE FOR LEGAL CULTURE

NR 2 (2/2018)

S. 18 - 30

WWW.KULTURAPRAWNA.PL

MARCIN KULCZYK

WYŻSZA SZKOŁA BANKOWA W TORUNIU, EUROPEAN CENTRE FOR LAW AND JUSTICE

GRÉGOR PUPPINCK

DYREKTOR GENERALNY EUROPEJSKIEGO CENTRUM PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI –ECLJ, UCZESTNIK PANELU EKSPERTÓW OBWE DS. WOLNOŚCI RELIGII LUB PRZEKONAŃ ORAZ EKSPERT RADY EUROPY. BIERZE UDZIAŁ W KOMITECIE EKSPERTÓW DS. REFORMY EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA.

GODNOŚĆ ŻYCIA LUDZKIEGO W ŚWIETLE POWSZECHNEJ DEKLARACJI PRAW CZŁOWIEKA

WSTĘP

70 lat od przyjęcia *Powszechnej Deklaracji* prawa człowieka stały się nieodłącznym elementem międzynarodowego systemu prawnego i dominującego dyskursu politycznego. Oparte na solidnych fundamentach instytucjonalnych, stały się one narzędziem prowadzącym do ukształtowania uniwersalnej moralności skoncentrowanej na poszanowaniu praw każdej osoby ludzkiej. Zdefiniowane po II wojnie światowej po to, aby chronić jednostkę przed totalitarnymi zapędami państwa, uległy one głębokiej transformacji w duchu afirmacji autonomii jednostki wobec społeczeństwa. Dogłębna analiza ewolucji praw człowieka jaka dokonała się na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat

jest przedmiotem ostatniej książki Gregora Puppincka zatytułowanej „Les droits de l’homme dénaturé” [Prawa człowieka wynaturzonego]¹, czego wyrazem jest poniższa refleksja. W pierwszej części niniejszego artykułu chcemy zobaczyć jakie było rozumienie godności i ochrony życia ludzkiego przez autorów Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka w 1948 r. (I), a następnie jak zmieniało się jej rozumienie, w szczególności w odniesieniu do ochrony życia (II).

I. GODNOŚĆ I OCHRONA ŻYCIA LUDZKIEGO W 1948 ROKU

A. GODNOŚĆ NATURY LUDZKIEJ JAKO ŹRÓDŁO PRAW

1. GODNOŚĆ NATURY LUDZKIEJ W PRAWIE MIĘDZYNARODOWYM

W Karcie założycielskiej Organizacji Narodów Zjednoczonych podpisanej w San Francisco w dniu 26 czerwca 1945 roku, „ludy Narodów Zjednoczonych” deklarują się „zdecydowane (...), aby przywrócić wiarę w podstawowe prawa człowieka, godność i wartość jednostki, równość praw mężczyzn i kobiet oraz narodów wielkich i małych”.² W preambule Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych stwierdza, że „uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości i pokoju świata”.³

W Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowym Pakcie Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 1966 r. państwa uznają, że „prawa te wynikają z przyrodzonej godności osoby ludzkiej”.⁴ Tak więc godność miałyby być nieodłączną cechą osoby ludzkiej i źródłem jego praw. Takie rozumienie godności podobne jest do tej opisanej przez papieża Jana XXIII w encyklice „Pacem in terris” z 1963 roku, gdzie naucza on, że „prawa osoby ludzkiej” wypływają bezpośrednio z naszej naturalnej godności i dlatego są „powszechne, nienaruszalne, niezmiennie”.⁵ Także Akt końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, podpisany w Helsinkach w 1975 roku, podkreśla, że wszystkie prawa i wolności obywatelskie, polityczne, ekonomiczne, społeczne czy kulturalne wynikają „z przyrodzonej godności ludzkiej osoby i mają podstawowe znaczenie dla jej swobodnego i pełnego rozwoju” (zasada VII).⁶ Sformułowanie to doskonale ukazuje związek między godnością, spełnieniem a prawami i wolnościami osoby ludzkiej.

Artykuł pierwszy Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka potwierdza, że „wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności”⁷ uznając tym samym, że wszyscy ludzie dzielą ją w równy sposób. Takie spojrzenie wyklucza dopatrywanie się źródła godności ludzkiej w sferze fizycznej, intelektualnej lub materialnej, ponieważ nadawałoby jej wówczas różną miarę zależną od cech poszczególnych ludzi.

1 G. Puppinck, *Les droits de l’homme dénaturé* [Prawa człowieka wynaturzonego], [b.m.] listopad 2018.

2 Karta Narodów Zjednoczonych podpisana 26 czerwca 1945 r., preambula dostępna na stronie Ośrodka Informacji ONZ w Warszawie: http://www.un.org.pl/dokumenty/karta_onz.php, dostęp: 10 października 2018.

3 Powszechna Deklaracja Praw Człowieka uchwalona 10 grudnia 1948 r., dostępna na stronie UNESCO: http://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf, dostęp: 10 października 2018.

4 Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 16 grudnia 1966 r. oraz Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.

5 Papież Jan XXIII, *Encyklika Pacem in terris* z dnia 11 kwietnia 1963 r., paragraf 145, tekst dostępny na stronie Fundacji Opoka: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_xxiii/encykliki/pacem_in_terriss_11041963.html, dostęp: 10 października 2018.

6 Akt końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie podpisany w Helsinkach w dniu 1 sierpnia 1975 r., zasada VII, tekst dostępny w wersji polskiej na stronie: http://web.archive.org/web/20160508202207/http://stosunki-miedzynarodowe.pl:80/traktaty/akt_koncowy_KBWE.pdf, dostęp: 10 października 2018.

7 Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, artykuł 1.

⁸ Znajduje to również odzwierciedlenie w Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r., gdzie mowa jest o „przyrodzonej godności osoby ludzkiej” (preambuła i art. 10). Samo pojęcie osoby ludzkiej oznacza natomiast podmiot przyobleczony w ludzką naturę.

⁹ Amerykańska Deklaracja Praw i Obowiązków Człowieka, Bogota 1948 r.; por.: Amerykańska Konwencja Praw Człowieka (Pakt z San José) z dnia 22 listopada 1969 r., tekst dostępny na stronie: <http://libr.sejm.gov.pl/tekoi/txt/inne/1969a-co.html>, dostęp: 10 października 2018.

To co jest wspólne wszystkim ludziom nie może być materialne, dlatego też godność jest często określana mianem transcendentnej, czyli wykraczającej poza materię, którą można poznać i zmierzyć. Każda osoba, bez względu na swoją specyfikę, wiek, zdolności, talenty i upośledzenia, posiada tę godność ontologiczną. Wystarczy tylko być człowiekiem. Myśląc o tej godności wspólnej wszystkim ludziom („członkom rodziny ludzkiej”) mamy na myśli naturę ludzką. A ponieważ natura ludzka jest powszechna to i godność ma charakter uniwersalny.⁸ Godność ludzkiej natury jest zatem wspólnym dobrem całej ludzkości, każda osoba ma w niej udział.

Ta ludzka natura odnosi się do wrodzonego charakteru godności, podkreślonego w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Uznanie godności za wrodzoną oznacza właśnie, że człowiek ją posiada przez sam fakt bycia człowiekiem i, że nie jest ona mu przyznana przez państwo lub społeczeństwo. W zamyśle twórców Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, chodziło o potwierdzenie, że godność każdej osoby oraz prawa jakie są jej przypisane, nie są nadane przez państwa, ale, że je poprzedzają i że państwo musi je respektować, aby uszanować człowieka. Ta myśl została idealnie wyrażona w preambule Amerykańskiej Deklaracji Praw i Obowiązków Człowieka przyjętej w Bogocie w 1948 roku : „uznając, że podstawowe prawa człowieka nie wypływają z faktu bycia obywatelem danego państwa, lecz opierają się na właściwościach osoby ludzkiej”⁹.

2. GODNOŚĆ LUDZKIEJ NATURY JEST ŹRÓDŁEM PRAW CZŁOWIEKA

Dziecko w łonie matki jest już
człowiekiem - wraz z życiem
otrzymało dar ludzkiej natury,
ale by stać się człowiekiem
spełnionym musi dalej się
rozwijać, także poprzez
wytrwałą pracę.

Godność jest nie tylko abstrakcyjną cechą ludzkiej natury, ale jest przede wszystkim źródłem, z którego wypływają prawa człowieka. Ten stosunek między godnością a prawami, jakie z niej wynikają wymaga wyjaśnienia, ponieważ jego niewłaściwe rozumienie może prowadzić do poważnego wypaczenia treści praw człowieka. Jako źródło praw człowieka godność musi być postrzegana zarówno jako źródło treści praw, jak i obowiązków jakie są z nimi związane. Rozwińmy tę myśl.

A. GODNOŚĆ NATURY LUDZKIEJ JAKO ŹRÓDŁO OBOWIĄZKÓW

O ile ludzie rodzą się „równi w godności”, o tyle po narodzinach pozostają nadal niespełnieni. Dziecko w łonie matki jest już człowiekiem - wraz z życiem otrzymało dar ludzkiej natury, ale by stać się człowiekiem spełnionym musi dalej się rozwijać, także poprzez wytrwałą pracę. Im lepiej człowiek spełni w sobie potencjał

natury ludzkiej, tym lepiej będzie świadczył o swojej godności. Tak więc godność ludzka, jest zarówno darem, jak i zadaniem, można by rzec powołaniem. Wyraża wartość ludzkiej natury, którą dzielają wszyscy ludzie a jednocześnie wzywa do rozwinięcia w sobie potencjału, jaki w nas spoczywa. Możemy nazwać tę godność operacyjną, która realizuje się wypełniając naszą naturę; w przeciwieństwie do godności ontologicznej, którą posiadamy ze względu na sam fakt bycia człowiekiem.

Podczas gdy inne istoty żyją poniekąd jako więźniowie swojej natury, uwarunkowani przez nią, człowiek dysponuje pewną wolnością, która czyni go odpowiedzialnym za swoje spełnienie. Od początku aż do śmierci, cały wysiłek ludzkiego życia polega na tym, aby każdy mógł wypełnić w sobie możliwości ludzkiej natury: stać się bardziej ludzkim. Starożytni Rzymianie widzieli w tym pragnieniu obowiązek polegający na „doskonaleniu ludzkiej natury w sobie i uszanowaniu jej u innych”¹⁰. Nazywali to Humanitas. Uznając swoją godność, ludzie zobowiązują się nawzajem do poszanowania w sobie i w innych wspólnej natury, czyli życia z godnością. To właśnie z powodu naszego wspólnego człowieczeństwa wpływają prawa ale i obowiązki.

¹⁰ M. Villey, *Le droit et les droits de l'homme* [Prawo i prawa człowieka], Paris, PUF, coll. Quadrige, 1983, s. 87.

B. NATURA LUDZKA JAKO ŹRÓDŁO TREŚCI PRAW

Z tego pragnienia i obowiązku doskonałości wpływa naturalna moralność w imię której coś jest dobre lub złe w zależności od tego czy przyczynia się, czy też nie, do spełnienia ludzkiej natury. Dla przykładu, edukacja i aktywność fizyczna są szczególnie pożądane, jako, że umożliwiają dzieciom rozwój. Dobro jest zatem określone przez ludzką naturę: rzeczy są dobre lub złe w zależności od tego, czy odpowiadają, bądź też nie, ludzkiej naturze. To ludzka natura jest źródłem moralności, dlatego istotnym jest, aby poznać tę naturę. Filozofowie greccy, a następnie chrześcijańscy¹¹, wyróżniali w ramach niej cztery podstawowe aspekty: człowiek z natury jest istotą - żywą - społeczną - duchową. Każdy z tych aspektów jest dobrem, który nadaje człowiekowi jakąś szczególną skłonność: jak każda istota, człowiek pragnie zachować swoje istnienie. Jak każda istota żywa, człowiek pragnie przekazać życie. Jako istota społeczna (lub polityczna), człowiek pragnie żyć w społeczeństwie. W końcu, jako istota duchowa, człowiek pragnie poznać prawdę i Boga. Wszystko, co odpowiada tym pragnieniom jest dobrem, wszystko, co stanowi ku temu przeszkodę (śmierć, choroba, samotność, pomyłka) jest złem. Możliwym jest określenie na podstawie tych skłonności zasadę zachowania, czyli inaczej mówiąc moralność. Moralność ta jest naturalna, albowiem wpływa z ludzkiej natury: jest ona drogą, właściwą drogą, dzięki której człowiek realizuje swoją istotę, swoją ludzką naturę. Jest to „naturalne

¹¹ Zob. Święty Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, Ia, IIae, q. 94, a. 2.

prawo moralne”, „prawo wyryte w sercu” dostępne dla rozumu. W ten sposób „prawo naturalne” nie definiuje dobra, ale to samo dobro określa prawo. Rozum wyprowadza prawo z pożądanego dobra, tak jak określa się drogę w zależności od celu do osiągnięcia. Przestrzegając tego prawa, osoba sama się spełnia i znajduje w nim swoje dobro.

Po II wojnie światowej, nowe instytucje międzynarodowe zajmujące się prawami człowieka przetłumaczyły na język prawa, na tyle, na ile było to możliwe, to naturalne prawo moralne, by umożliwić cytując prezydenta Roosevelta nadejście „światowego ładu moralnego”¹². Nowe prawa człowieka mają zatem na celu chronić przed arbitralną ingerencją i gwarantować każdej osobie zdolność do samorealizacji jako istocie ludzkiej.

Obserwując zresztą charakter ludzkiej natury można wnioskować o treści praw człowieka. Zatem spostrzeżenie, że człowiek jest z natury istotą żywą, społeczną i duchową pozwala wywnioskować, że prawa człowieka powinny chronić życie i fizyczną integralność osób (byt), następnie ich zdolność do założenia rodziny (byt żyjący) oraz do stowarzyszania się i wyrażania swoich poglądów (byt społeczny), a w końcu samą wolność sumienia (byt duchowy). Ochrona tych zdolności ma w rezultacie na celu ograniczyć przeszkody do harmonijnego rozwoju osobowości we wszystkich wymiarach ludzkiej natury.

Wzgląd na naturę i godność osoby ludzkiej pozwala w ten sposób zdefiniować prawa człowieka, ich celowość, treść, moc oraz ich powszechność. W rezultacie wszelkie spory i różnice dotyczące ludzkiej natury i godności prowadzą bezpośrednio do niezgody co do treści praw człowieka.

Pierwszym prawem, które wypływa z godności natury ludzkiej, jest prawo do życia.

B. OCHRONA ŻYCIA LUDZKIEGO

Życie jest pierwszym warunkiem niezbędnym do spełnienia, więc jego ochrona jest pierwszym naturalnym prawem każdego człowieka.

Płód, tak samo jak dziecko,
nastolatek czy dorosły,
musi pozostać przy życiu,
aby osiągnąć swoje
człowieczeństwo.

Płód, tak samo jak dziecko, nastolatek czy dorosły, musi pozostać przy życiu, aby osiągnąć swoje człowieczeństwo. Jednakże to nie stopień spełnienia człowieka decyduje o wartości jego życia. Przeciwnie, można twierdzić, że życie jest tym cenniejsze, im byt ludzki jest młodszy i bogatszy w możliwości rozwoju. Dla osoby dojrzałej, także wiekiem, takim głównym dobrem mogą być jej dzieci, zrealizowana praca i nadzieja życia wiecznego.

Ochrona życia jest najważniejszym ze wszystkich praw człowieka. Jest proklamowana na początku wszystkich powojennych deklaracji. Prawo do życia jest jedynym prawem, które można określić jako „przyrodzone” każdej istocie ludzkiej jak to czyni Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (Artykuł 6).¹³ Jest to też jedyne prawo, które sędziowie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka określili jako ochronę „świętości życia”.¹⁴ W 1948 r. Światowe Stowarzyszenie Lekarzy¹⁵ przyjęło Deklarację Genewską¹⁶ w duchu Karty z San Francisco, w której lekarze obiecali zachować „najwyższy szacunek dla ludzkiego życia od poczęcia” i odrzucić te „względy religijne, narodowe, rasowe, polityki partyjnej lub pozycji społecznej, które mogły wpływać na ich obowiązki wobec chorego”.¹⁷ W tym samym duchu Amerykańska Konwencja Praw Człowieka (1969) stwierdza, że „każda osoba ma prawo do poszanowania jej życia. Prawo to będzie chronione ustawą, i w zasadzie, od momentu poczęcia. Nikt nie będzie arbitralnie pozbawiony życia”.¹⁸ Ochrona prawa do życia będzie stopniowo poszerzana, w szczególności poprzez rozszerzenie ochrony przed torturami, wymuszonymi zaginięciami, a także poprzez ograniczenie akceptacji kary śmierci¹⁹ lub poprzez ochronę dzieciństwa i macierzyństwa, zwłaszcza przed karą śmierci.

Jednym z głównych zagrożeń dla prawa do życia są ideologie, które ludzką godność ograniczają do i uwarunkowują od jednego z aspektów ludzkiej natury. Tak też dla przykładu narodowy socjalizm sprowadzał ludzi jedynie do ich rasowych, politycznych lub religijnych cech, podczas, gdy komunizm redukował człowieka wedle przyjętego przez siebie kryterium „postępu”. Zbudowane na takich ideologiach reżimy totalitarne potrafiły w ten sposób zanegować ludzką godność wszystkich tych, którzy nie spełniali wybranych kryteriów, a w rezultacie posunąć się nawet do masowych mordów i ludobójstwa. W trakcie II wojny światowej dotyczyło to nie tylko Żydów, ale także osób chorych psychicznie lub upośledzonych. Wszystkie ludobójstwa opierają się na dehumanizującym redukcjonizmem. Dlatego warunkiem wstępnym szacunku dla życia jest afirmacja jedności i nieredukowalności ludzkiej natury. Nie można jej podzielić ani ograniczyć do jednego z jego aspektów, nie prowadząc przy tym do dehumanizacji całej osoby.

W ten sposób należy rozumieć chociażby zakaz dyskryminacji jako wyraz sprzeciwu wobec redukcjonowania osób do jednej z ich niewybranych cech, takich jak rasa, kolor skóry, płeć, język, pochodzenie, majątek, narodziny, niepełnosprawność itd. Zakaz dyskryminacji zobowiązuje ludzi do poszanowania człowieczeństwa każdej osoby przy jednoczesnym sprzeciwie wobec pozbawiania kogoś praw człowieka ze względu na jego taką czy inną cechę.

Tłumaczy to, dlaczego autorzy Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka odrzucili wniosek Komisji dotyczący statusu kobiet wzywający do uwzględnienia wyjątków od prawa do życia w celu „zapobiegania

13 Międzynarodowy Pakt Praw Politycznych i Obywatelskich otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r., tekst dostępny na stronie Kancelarii Sejmu: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=W-DU19770380167>, dostęp: 10 października 2018.

14 Europejski Trybunał Praw Człowieka, *Pretty c. Royaume-Uni*, 2002, précité, § 14. 6. Koch v. Germany, 2012, § 51.

15 Światowe Towarzystwo Medyczne (*World Medical Association*) – niezależna i największa organizacja lekarska na świecie, zrzeszająca krajowe organizacje lekarskie z ponad 100 państw świata. Założona 18 września 1947 roku przez przedstawicieli z 27 państw podczas pierwszego Zgromadzenia Ogólnego WMA w Paryżu.

16 Od początku istnienia Światowe Towarzystwo Medyczne pracowało na rzecz zapewnienia niezależności lekarzy i zachowania najwyższej etyki. W 1946 roku został powołany komitet mający przygotować nowy Kodeks Etyki Lekarskiej, dla wszystkich lekarzy na świecie, mających otrzymać dyplom lekarza. Jednak dopiero po dwóch latach intensywnych prac opracowano nowożytnie brzmiące starożytnej przysięgi Hipokratesa. Poprawioną przysięgę przyjęto podczas 2. Sesji Ogólnej Światowego Stowarzyszenia Lekarzy w Genewie we wrześniu 1948 roku i nazwano „Deklaracją genewską”.

17 Deklaracja Genewska, Światowe Stowarzyszenie Lekarzy (*World Medical Association*), Genewa, wrzesień 1948r.

18 Amerykańska Konwencja Praw Człowieka z 22 listopada 1969 r., artykuł 4, tekst dostępny na stronie Kancelarii Sejmu RP: <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/inne/1969a-c1.html>, dostęp: 10 października 2018.

19 Zob. *Protokół nr 13 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, dotyczący zniesienia kary śmierci* we wszystkich okolicznościach, Rada Europy, Wilno, 3 maja 2002 r.

20 *Proposition du Groupe de travail de la Commission sur le statut des femmes, Travaux préparatoires*, E/CN.4/SR.35, s. 1266.

21 Human Rights Committee, *General comment No. 36 (2018) on article 6 of the International Covenant on Civil and Political Rights, on the right to life*, CCPR/C/GC/36, 30 October 2018, tekst dostępny na stronie UN Treaty Body Database: https://tbinternet.ohchr.org/Treaties/CCPR/Shared%20Documents/1_Global/CCPR_C_GC_36_8785_E.pdf, dostęp: 10 października 2018.

narodzinom dzieci upośledzonych umysłowo” i dzieci, których rodzice byliby chorzy psychicznie.²⁰ Przedstawiciel Chile sprzeciwił się tej propozycji, zauważając jej podobieństwo do ustawodawstwa nazistowskiego. Istotnie jednakowa ochrona prawa do życia nie może zależeć od fizycznych cech ludzi.

II. NOWA „NIEGODNOŚĆ” ŻYCIA LUDZKIEGO

Dziś ponownie kwestionuje się prawo do poszanowania życia: sędziowie i ustawodawcy wprowadzają nowe wyjątki, których nie przewidziano w tekstach założycielskich. Dla przykładu Komitet Praw Człowieka, w swojej nowej wersji ogólnych komentarzy na temat prawa do życia, potwierdza prawo do zakończenia życia dzieci nienarodzonych i osób chorych.²¹ Ponadto potwierdza on obowiązek państw do zagwarantowania tego „prawa do śmierci”, wbrew pierwotnej intencji twórców Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka.

A. DUALISTYCZNA KONCEPCJA NATURY LUDZKIEJ

Jak można wyprowadzać „prawo do śmierci” z prawa do życia? Jak możliwym jest, że życie niektórych ludzi może zostać uznane za niegodne ochrony? Oto współczesne nam pytania.

To aktualne podważanie prawa do poszanowania życia po raz kolejny wynika z redukcjonizmu. Nie opiera się on już na rasie ani religii, ale dotyka dużo głębiej ludzkiej natury, w ramach której przeciwstawia ciało ludzkiej woli, z tą myślą, że to co stanowi o człowieczeństwie wypływa z woli (czy też ducha), a ciało jest natury zwierzęcej, że jest ono kwestią biologii. Matryca tej materialistycznej i dualistycznej koncepcji człowieka jest zakorzeniona w ewolucjonistycznej idei, że ludzki umysł stopniowo wyłania się z materii. Odtąd ludzka natura nie jest już uważana za harmonijne zjednoczenie ciała i duszy, ale jako afirmacja i dominacja woli nad ciałem.

Zgodnie z tą koncepcją ludzkie życie nie jest postrzegane jako oddech, który ożywia ciało, ale jako materialne wsparcie indywidualnego ducha. Życie miałoby być rzeczywistością tylko biologiczną podzielaną z roślinami i innymi zwierzętami. Nie było by ono ludzkie jako takie, ale stanowić miałoby jedynie nieświadome tworzywo, które się rozprzestrzeniło na Ziemi i być może we wszechświecie; życie miałoby być źródłem płodnej energii (brutto), które jak każde tworzywo powinno zostać poddane i przekształcone przez ludzki umysł (ducha), aby zyskać formę i osiąść wartość. W konsekwencji to, co właściwie byłoby ludzkie, godne uznania i ochrony, nie byłoby już życiem samym w sobie, ale duchem lub wolą - którego jest nośnikiem.

Ten dualizm wprowadza hierarchię pomiędzy życie różnych ludzi według stopnia ich człowieczeństwa. Każde życie jest więc oceniane jako ludzkie, a zatem godne, proporcjonalnie do jego ożywienia przez ducha: płód nie jest jeszcze godny, a osoba w śpiączce właściwie już nie. Pozbawiony jeszcze osobistej świadomości i woli, człowiek poczęty nabywa wartości tylko proporcjonalnie do woli, której jest najpierw przedmiotem, a potem podmiotem. Jego istnienie miałoby mieć zatem wartość zależną od tego czy wpisuje się on w „projekt rodzicielski” [fr. projet parental], następnie od stopnia swojej świadomości, to znaczy autonomii, zgodnie z procesem stopniowej indywidualizacji, który następuje jeszcze długo po urodzeniu. Międzyp amerykański Trybunał Praw Człowieka wyraźnie poparł to podejście, stwierdzając, że „ochrona prawa do życia nie jest absolutna (...), ale raczej stopniowa i narastająca w zależności od jego rozwoju”.²² Życie biologiczne miałoby się stać życiem ludzkim w miarę rozwoju osobistej świadomości. A zatem to już życie, ale poziom indywidualnej świadomości wyłaniającej się z życia organicznego i utożsamiany z umysłem (duchem) miałoby mieć wartość samą w sobie. Nasze życie, pozbawione człowieczeństwa, zostaje pozbawione ludzkiej godności a w konsekwencji pozbawione prawa do poszanowania. Prowadzi to bezpośrednio do akceptacji ofiary życia niektórych istot, zwłaszcza poprzez przyzwolenie na aborcję i eutanazję.

22 Inter-American Court of Human Rights Case of Artavia Murillo et al. (“In Vitro Fertilization”) v. Costa Rica Judgment of November 28, 2012, § 264.

B. AKCEPTACJA DLA OFIARY ŻYCIA NIEKTÓRYCH JEDNOSTEK

1. ABORCJA

Dualistyczne pojmowanie istoty ludzkiej w odniesieniu do problemu aborcji skłoniło Europejski Trybunał Praw Człowieka (European Court of Human Rights - ECHR) do wprowadzenia rozróżnienia między „nienarodzonym dzieckiem” a „osobą”, aby odmówić temu pierwszemu korzystania z praw tego drugiego. W rzeczywistości stwierdza on, że nie może „odpowiedzieć abstrakcyjnie na pytanie, czy nienarodzone dziecko jest osobą”²³ w rozumieniu artykułu 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, przyznając jednocześnie jego przynależność do „rodzaju ludzkiego”²⁴. Według Trybunału, to „potencjał tego [nienarodzonego dziecka] oraz jego zdolność do stania się osobą powinny być chronione w imię ludzkiej godności”.²⁵ A zatem to już nie realne życie jest chronione, ale życie jako wsparcie ducha, który miałby być przyobleczony w ludzką godność.

Na dowód, że rozróżnienie to ma charakter arbitralny, Trybunał nie jest w stanie określić, kiedy następuje przejście od życia biologicznego do życia osobowego, od nienarodzonego dziecka do osoby, a zatem od jakiego momentu możemy mówić o prawie do życia. Jako pretekst służy rzekomy „brak europejskiego konsensusu co do naukowej i prawnej definicji początków życia”.²⁶ Jednak prawdziwym problemem nie jest tak naprawdę „początek życia”, tożsamy dla wielu z momentem poczęcia,

23 ECHR, *Vo v. France* [GC], 8 July 2004, no. 53924/00, § 85.

24 Tamże, § 84.

25 Tamże, § 84.

26 Tamże, § 82.

a jest nim określenie „progu człowieczeństwa”, a mianowicie momentu, w którym w ciele będzie wystarczająco dużo umysłu (ducha), aby człowiek stał się osobą godną ochrony.

Co jednak wiemy o duchu lub sumieniu? Czy potrafimy je zdefiniować - czy znamy ich pochodzenie i prawa ich rozwoju? Z drugiej strony mamy życie, które jest zjawiskiem znanym - obiektywnym kryterium istnienia istoty ludzkiej - podczas gdy duch czy umysł może być tylko kryterium arbitralnym, które wprowadza hierarchię pomiędzy ludźmi, stopniuje ich godność i prawa. Próg człowieczeństwa najsłabszych istot jest obecnie ustalany przez osoby trzecie, których jedyną legitymacją jest osiągnięcie bardziej zaawansowanego stadium rozwoju fizycznego. Dotyczy to tak dzieci przed urodzeniem, jak osób obłożnie chorych czy u końca życia.

2. EUTANAZJA

To samo można dziś powiedzieć w odniesieniu do eutanazji i wspomaganego samobójstwa. Tymczasem po drugiej wojnie światowej przyjęto kilka oficjalnych tekstów potępiających eutanazję, zarówno na szczeblu krajowym jak i międzynarodowym, z których najważniejszym jest Europejska Konwencja Praw Człowieka, która stwierdza, że „nikt nie może być umyślnie pozbawiony życia” (art. 2).²⁷ Niemieccy lekarze, którzy dokonali eutanazji tysiący osób niepełnosprawnych, zostali skazani w procesie norymberskim.²⁸ We Francji Akademia Nauk Moralnych i Politycznych przyjęła 14 listopada 1949 r. deklarację, w której odrzuca „formalnie wszystkie metody mające na celu spowodowanie śmierci osób uznanych za potworne, zniekształcone, ułomne lub nieuleczalne” uznając, że „eutanazja i ogólnie rzecz biorąc wszystkie metody prowokujące „łagodną śmierć” ze względu na współczucie dla konającego, również muszą zostać odrzucone”, bo inaczej lekarz przyznawałby sobie „władzę [suwerenność] nad życiem i śmiercią”.²⁹ Warto zaznaczyć, że deklarację tę podpisał m.in. René Cassin, jeden z głównych twórców Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka.

Pomimo bolesnej pamięci o drugiej wojnie światowej, roszczenie prawa do eutanazji przetrwało i było wielokrotnie koniecznym odwołanie się za zakazu tej praktyki. Istotnie Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy (Parliamentary Assembly of the Council of Europe – PACE) w 1976 roku orzekło, że lekarz „nie ma prawa, nawet w sprawach, które wydają się mu beznadziejne, by celowo przyspieszyć naturalny proces śmierci”.³⁰ Zgromadzenie Rady Europy potwierdziło tę rekomendację w 1999³¹ i 2012 roku, stwierdzając, że „eutanazja, w sensie celowego zabicia osoby zależnej poprzez działanie lub zaniechanie w rzekomym jej interesie, zawsze musi być zakazana”.³² Tymczasem Europejski Trybunał Praw Człowieka próbuje z jednej strony rozwinąć prawa do wspomaganego samobójstwa na bazie prawa do poszanowania życia

27 Europejska Konwencja Praw Człowieka, Rzym, 4 listopada 1950 r., artykuł 2, dostępna na stronie Kancelarii Sejmu RP: <http://libr.sejm.gov.pl/tekoi/txt/re/1950a.html>, dostęp: 10 października 2018.

28 *Trials of the War Criminals before the Nuremberg Military Tribunals under Control Council Law No. 10, Nuremberg October 1946-April 1949, Volume V*, Washington, DC: Government Printing Office, 1950.

29 *Revue des Travaux de l'Académie des Sciences morales et politiques, procès-verbaux*, 1949/2, s. 258.

30 PACE, Recommendation 779 (1976), Rights of the sick and dying, § 7.

31 PACE, Recommendation 1418 (1999) Protection of the human rights and dignity of the terminally ill and the dying.

32 PACE, Resolution 1859 (2012), Protecting human rights and dignity by taking into account previously expressed wishes of patients.

prywatnego³³, a z drugiej strony toleruje praktykę eutanazji.³⁴ Komitet Praw Człowieka w swojej nowej interpretacji prawa do życia przywrócił także wspomaganego samobójstwa.

Jak wytłumaczyć tę głęboką zmianę stosunku do wartości życia? Nie wystarczy powiedzieć, że eutanazja stała się konieczna z powodu postępu medycyny. Dlaczego miałyby być moralnie uzasadniona? Jak to co było uważane dotąd za złe stało się rzekomo dobre?

Po raz kolejny mamy do czynienia z materialistyczną koncepcją życia, wedle której nie jest ono święte i nienaruszalne, a jedynie jest wynikiem biologicznego procesu jako wsparcie dla świadomości, która jedyna posiadać miałaby wartość prawdziwie ludzką. Ta koncepcja człowieka pozwala położyć kres życiu innych istot, bez ich zgody, z tego powodu, że jeszcze nie są lub nie są już prawdziwie ludzkimi. Europejski Trybunał Praw Człowieka orzekł w ten sposób, że w obszarze dotyczącym „końca życia, podobnie jak we wczesnym okresie życia, należy przyznać państwowym margines do aprecjacji”³⁵ w zakresie rozszerzenia ochrony prawa do życia.

To już bowiem nie realne „życie” jest chronione, ale życie jako wsparcie ducha, a wartość tego życia oceniana jest za pomocą nowego pojęcia „jakości życia”.³⁶ W ten sposób Europejski Trybunał Praw Człowieka zaakceptował eutanazję Pana Lamberta, uznając „głębokie i nieodwracalne zmiany [jego] funkcji poznawczych i relacyjnych”³⁷ za podstawę rzekomej utraty prawdziwie ludzkiego charakteru życia: można powiedzieć, że jest on jeszcze żywy z punktu widzenia biologii, ale już martwy w swej osobowości.³⁸

Tak więc, z materialistycznego punktu widzenia, eutanazja i aborcja nie zabijają osoby, ale tylko ciało i miałyby nawet być moralnie dobre, ponieważ kontynuacja życia w takich okolicznościach miałaby być sprzeczna z ludzką godnością, i prowadziłyby ostatecznie do dominacji ciała nad duchem: do dominacji ciała dziecka nad wolą matki i ciała chorego nad własnym duchem i jego ewentualnym pragnieniem śmierci.

Promowanie indywidualnego prawa do samobójstwa wspomaganego opiera się na tej samej dualistycznej koncepcji ludzkiej natury, ponieważ domaga się zapewnienia skutecznej dominacji umysłu (ducha) nad ciałem poprzez dobrowolną śmierć, a tym samym zagwarantowania godności tej osoby aż po jego śmierć. To tak zwane prawo do „umierania z godnością”³⁹ lub „decydowania o tym, jak i kiedy zakończyć swoje życie”⁴⁰ jest w trakcie wypracowywania przez Europejski Trybunał Praw Człowieka i Komitet Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturowych ONZ. Zakłada ono radykalnie nową koncepcję godności. Ta ostatnia nie jest już uważana za uniwersalną i wrodzoną wobec natury ludzkiej, ale za indywidualną i względną. Dlatego też kraje, które dopuszczają eutanazję, są nieustannie zmuszone do rozszerzenia do niej dostępu, aż po osoby zmęczone życiem lub pragnące uniknąć starości. Dzieje

33 G. Puppinc, C. de La Hougue, *The right to assisted suicide in the case law of the European Court of human rights*, „The International Journal of human rights”, 18:7-8, 735-755, (2014).

34 ECHR, *Lambert and others v. France* [GC], no. 46043/14, 5 June 2015; *Charles Gard and others v. the United Kingdom*, no. 39793/17, 27 June 2017.

35 ECHR, *Lambert and others v. France* [GC], dz. cyt., § 148.

36 ECHR, *Pretty v. The United Kingdom*, 29 April 2002, no. 2346/02, § 65; *Koch v. Germany*, 19 July 2012, no. 497/09, § 51; *Gross v. Switzerland*, 30 September 2013, no. 67810/10, § 58.

37 ECHR, *Lambert and others v. France* [GC], dz. cyt., § 44.

38 G. Puppinc, C. de La Hougue, *L'effrayant" arrêt Lambert - Commentaire de l'arrêt ECHR*, „Lambert et autres contre France”, GC, n°46043/14, 5 juin 2015, *RGDM*, no. 56, 2015.

39 United Nations, *Comité des droits économiques, sociaux et culturels*, Observation générale no 14: Le droit au meilleur état de santé susceptible d'être atteint (art. 12 du Pacte international relatif aux droits économiques, sociaux et culturels), 2000.

40 ECHR, *Haas v. Switzerland*, no. 31322/07, 20 January 2011, § 51, cit. in *Koch v. Germany*, 2012, dz. cyt., § 52.

41 Zob. G. Puppinck, C. de La Hougue, *The Right to Assisted Suicide in the Case Law of the European Court of human rights*, „The International Journal of human rights”, vol. 18, 2014, Issue 7-8.

się tak, ponieważ jedynym rzeczywistym kryterium samobójstwa wspomaganego nie jest stan zdrowia, lecz wyraz woli osoby.⁴¹ Obiektywność poszanowania prawa do życia jest zatem poddana subiektywności woli.

Zmiana stosunku do ciała i utrata poczucia godności ludzkiego życia wynikają z tej samej logiki, która dąży do stopniowego zastąpienia podstawowej zasady nienaruszalności ciała ludzkiego, jak ma to już miejsce w kulturze zachodniej, przeciwnym prawem „do rozporządzania swoim ciałem”.

PODSUMOWANIE

W imię nowoczesności próbujemy przeniknąć tajemnice natury, aby przejąć nad nią kontrolę. Doprowadziwszy do rozczarowania naturą w celu lepszej jej eksploatacji, przyszedł czas na atakowanie i desakralizację tajemnicy człowieka.

To dążenie do panowania nad ludzkim życiem jest determinowane kilkoma zasadniczymi przesłankami współczesnej nowoczesności:

- jej ateizmem, który zabrania nowoczesności uznać, że człowiek mógł być pożądanym takim, jakim jest, i że jego ludzka natura - jako wcieleny duch - może być dobra sama w sobie;

- jej materializmem, który także zobowiązuje ją do oddzielenia dwóch wymiarów człowieka duchowego i cielesnego, aby poddać ten ostatni mocy technicznemu rozumowi;

- i wreszcie jej ewolucjonizm, który chce widzieć człowieczeństwo w pierwiastku „duchowym” człowieka i który dąży do uwolnienia go od materii, działając w imię postępu ludzkości.

W ten sposób współczesna nowoczesność wprowadza podział i łamię harmonię między ciałem a duszą właściwą ludzkiej naturze. Co więcej, ten dualizm czyni z ducha miarę człowieka i przywraca hierarchię ludzkości: im bardziej człowiek posiada ducha, wolę lub inteligencję, tym bardziej jest ludzki, a zatem posiada godność, a w konsekwencji prawa.

Jest to powód, dla którego płód, dorosły lub stary człowiek, choć ożywiony tym samym ludzkim życiem, nie może dłużej cieszyć się tym samym prawem do życia. Tłumaczy to również, dlaczego autonomia staje się obecnie źródłem indywidualnych praw, i zajmuje miejsce ludzkiej natury, z której wypływają naturalne prawa człowieka.

Utrata zakotwiczenia w naturze ludzkiej powoduje, że prawa człowieka również tracą swój cel i uniwersalność. Nie dążą już do spełnienia osoby, lecz do afirmacji jednostki. Źródłem i uzasadnieniem praw staje się zdolność do samodzielności (autonomia). W ten sposób prawa człowieka stają się ponownie narzędziem władzy człowieka nad człowiekiem.

ABSTRAKT/ ABSTRACT

Artykuł analizuje ewolucję praw człowieka jaka dokonała się na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat. Autorzy przedstawiają jakie było rozumienie godności i ochrony życia ludzkiego przez twórców Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka w 1948 r., a następnie opisują jak zmieniało się jej rozumienie, w szczególności w odniesieniu do ochrony życia.

The text analyzes the evolution of human rights that has taken place over the past several decades. The article presents what was the understanding of the dignity and protection of human life by the authors of the Universal Declaration of Human Rights in 1948, and then describe how her understanding changed, in particular with regard to the protection of life.

SŁOWA KLUCZOWE \ KEYWORDS

ewolucja praw, godność, ochrona życia ludzkiego, Powszechna Deklaracja Praw Człowieka

evolution of rights, dignity, protection of human life, Universal Declaration of Human Rights